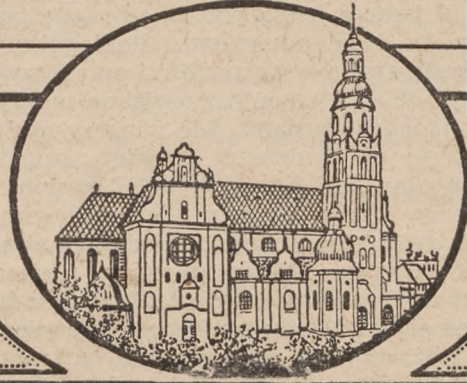


TYGODNIK KOŚCIELNY

♦ PARAFJI

SW. TRÓJCY ♦

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszkarni roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
Ks. Zygmunt Fiedler
w Bydgoszczy.

Rocznik II

Bydgoszcz, dnia 1 listopada 1931

Numer 41

Triumf Świętych.

Szczęśliwi ci, którzy weszli do niebieskiego Jeruzalem, do lepszej ojczyzny! Zwyciężyli i triumfują! Dzisiaj, w dzień uroczystości Wszystkich Świętych winszujemy i cześć im składamy, pełni podziwu i uszanowania. Przetrwali oni Golgotę ziemską; teraz są u celu i żadna moc nie zdoła ich wyrwać z ramion Boga. „A oni są w pokoju“ (ks. Mądr. 3, 3). Lecz pokój ten nie czasem bez trudu stał się ich udziałem, zdobywać go musieli w twardej, nieustannym boju. I dlatego właśnie podziwiamy ich, i winszujemy im, bo wiernie wytrwali w walce. Święci byli takimi ludźmi, jak my, z ciała i krwi. Niejeden z nich opłakiwał ciężkie winy i niemałe występki. Ale zwyciężyli, bo nie przestali walczyć i moc Bożą czując w sobie, uszanowali działanie łaski posiłkującej w duszy swej. Szli drogą, jaką Bóg im wskazał, „nie zabrakło im serca, by ważyć się na trud“ (kardynał Newman), o ramię Boże się oparli i pozwolili się prowadzić. Dążyli w życiu do wielkiego celu, i osiągnęli go pracą wierną i odwagą. My na tej samej kroczyliśmy drodze — przez walkę i zwycięstwo zdążamy do celu. Dalej on i niedosiężny prawie. Im dalej kroczyliśmy drogą do mety wiódącej, tem lepiej poznajemy, jak wielki i szczytny nasz cel. Ale też z każdym krokiem rośnie nasz rozmach w zwalczaniu piętających się trudności. Z każdym krokiem widnokrąg nasz się rozszerza i podnieca nas do dalszych wysiłków. Piękność Boga roztacza swój czar i wabi nas. Im wyżej się wspinaemy, tem obficie nagradzają nas coraz wspanialsze widoki, coraz nowe i coraz bardziej zachwycające obrazy roztwierają się przed upojonym wzrokiem naszym. Wspaniałość i bezkresna wielkość Boga objawia się nam zarówno, czy okiem gonimy po niezmiernych przestworzach, czy też Go szukamy w bezpośredniej bliskości. Jako

istoty, wyposażone w zdolności intelektualne, co chwila stykamy się z Nim, który Sam jeden jest najgłębszą przyczyną bytu, ruchu i życia. Do Niego rwie się dusza pędem niepohamowanym. On jeden nasycić ją może — i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Nim. Nie wolno nam się zatrzymać na połowie drogi, jeśli nie chcemy narazić się na utratę zwycięstwa. Długa i uciążliwa droga zniewala nas do ustawicznego wspinania

się. Lecz szczęśliwi ci, co z doliny leżą ochoczo na stromej pną się szczyty. Odwagi! Ten, co dał chcenie, da też wykonanie, i siła, należycie wyzyskana, nową zrodzi siłę. Atoli pamiętajmy, że siła w małych powinna okazać się rzeczach. Wierność w sprawach drobnych była zawsze i pozostanie drogą do rzeczy wielkich. Biermy więc zwycięsko jedną przeszkodę po drugiej i baczmy, by żadna nie pozostała za nami niezwalczona. Tylko w ten sposób zatriumfujemy na szczycie — u celu!

W dniu Zadusznym.

Przygnębia nas wszystkich w tym roku więcej niż po inne lata troska około naszych spraw doczesnych. Kryzys gospodarczy i wszystko, co z niego wynika, niejednemu wyciska łzy z oczu i każe mu zawołać: „Gdyby już wreszcie raz się to wszystko skończyło, gdybyśmy wreszcie wszyscy pomarli!“ O! gdybyśmy mogli chociaż na jedną chwilę spojrzeć do tego miejsca, gdzie cierpią ci wszyscy, którzy od nas odeszli, a którzy się wypłacać muszą Bożej sprawiedliwości! Wszyscy, którzy nieraz życzą sobie śmierci, odwróciliby się z zgrozą, woleliby stokroć większą nędzę cierpieć tutaj na ziemi, pragnęliby nawet tutaj na ziemi katuszy wszelkiego rodzaju, aby tylko się nie dostać do czyśca.

Dzień Zaduszny przypomina nam to wszystko, co się dzieje w czyścu, o czym wiemy z objawień dusz czyścowych i z nauki Kościoła. Powinien dzień ten być jakoby wysepką w troskach około naszych spraw codziennych. Nietylko ci, którzy często pamiętają o swoich zmarłych, ale wszyscy wierni oderwać powinni myśli swoje i przejąć się nie powierzchownie, ale do głębi losem ukochanych zmarłych. Przesuną nam się w ten dzień w długim pochodzie zmarli, których

znaliśmy. Tęsknota za najbliższymi, których nam śmierć zabrała, otworzy w tym dniu niejedną ranę, która zdawało się, że już się zabliznia. Staną przed okiem naszym duchowem wszyscy ci, których kochaliśmy, a których już nie ma. Jedni odeszli w kwiecie wieku, w młodości, inni dotrwali dłuższych lat, mogli może jeszcze wiele pożytecznego zdziałać, wychowali nowe pokolenie, a potem odeszli, aby zdać rachunek z życia swego. Jak olbrzymie wojsko przesuwać się będą oni wszyscy, kiedy kapłani razem z ludem zebrany modlić się za nich będą, lub gdy ich nazwiska padać będą z ambony, podczas odczytywania t. zw. zaduszek. Kiedy zapalimy na grobach światełka, które mają okazywać naszą miłość i przywiązanie nasze do tych, którzy w tych grobach spoczywają, a zarazem nadzieję, że jako ten płomień światła także dusze ich pójdą śladem ognia do nieba, pobiegną oczy nasze także ponad inne groby, o których nikt już nie pamięta, o których zapomniano. Czyżby tym duszom już pomocy nie było potrzeba?!

Wspomnij swoją własną przeszłość. Obliczmy, czy i nam nie przyjdzie może spocząć w takim grobie, o którym nikt pamiętać nie będzie i west-

chmijmy serdecznie nie raz, ale często za dusze tych, o których zapomniano. Napewno wtenczas i o nas nikt nie zapomni po śmierci.

Przeniosą się myśli nasze na cmentarze inne, które położone są nieraz daleko od ziemi ojczystej. Przypomną nam się serdeczni druhowie młodości naszej, bracia, którzy nie wahali się położyć „duszy za przyjaciół swoich“, ale krew swoją przelali, ażeby poprzez ich mogiły zmartwychwstała Ojczyzna ukochana. Trzeba niestety z bólem stwierdzić, że o duszach tych wszystkich naszych braci Polaków, których pochłonęła wojna światowa i powstania nasze, mało się pamięta. Obserwować można, że nawet najbliżsi członkowie ich rodzin o nich zapomnieli. Czyż możemy ścierpieć, aby oni swoimi cierpieniami nas u Boga o niewdzięczność oskarżali? Przenigdy! Przejrzyjmy w tym dniu fotografie

i listy niejednych naszych zmarłych i postanówmy sobie, że musi być inaczej. Zawsze o nich pamiętać będziemy!

I jeszcze jedną pobudkę pragnę podać w dniu zadusznym. Pobiegnijmy myślą swoją w przyszłość i przedstawmy sobie na cmentarzu własną mogiłę w Dzień Zaduszny. Kto wie, czy może więcej nie będziemy cierpieć, aniżeli niejedna dusza, którą tutaj wspomniemy. Zabezpieczmy więc sobie orędowników po śmierci. Modlitwy dusz czyścowych, którym ulżymy, nie są przecież dla nas stracone. Już teraz za nas się modlą, będąc jeszcze w czyściu, a cóż dopiero, kiedy staną u tronu wśród grona W. W. Świętych.

Niech więc nasze myśli, modlitwy, uczynki w dniu zadusznym i w całym miesiącu listopadzie zbiegną się w jeden rzewny, błagalny głos „Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie!“

Ks. F.

Zaduszki.

Zbliża się dzień, poświęcony ukochanym zmarłym naszym. Wzywają oni nas, byśmy nie zapomnieli o ich duszach. Dlatego Kościół zachęca wiernych, a przede wszystkim rodziców, dzieci, krewnych i przyjaciół do modłów w Dzień Zaduszny. Odpłaćmy się duszom czyścowym gorącą i wytrwałą modlitwą za niejedne dobrodziejstwa, wyświadczone nam z ich strony! Nie skąpmy duszom czyścowym ofiar mszy św. i modlitw odpustowych, ofiarowanych przede wszystkim w listopadzie razem z Komunią św. Starym zwyczajem wygłasza się w Dzień Zaduszny i w dni następne osobne wymienianki, t. zw. **Zaduszki**, które należy oddawać w zakrystji lub w biurze parafjalnem. Przy tej okazji należy także zamawiać msze św. za dusze w czyściu. W naszym kościele czytać będziemy wymienianki w Dzień Zaduszny od godz. 6 rano oraz codziennie wieczorem przed różańcem. Przy tej sposobności **kilka uwag jak należy zapisywać zaduszki:**

1. Pisać należy tylko na jednej stronie, a nie na odwrotnej.
2. Pisać należy **atramentem**, a nie ołówkiem, przytem **jak najwyraźniej**.
3. Podawać **najpierw wszystkie imiona** osób tego samego nazwiska i **dopiero potem podać nazwisko wspólne**; przytem należy **opuszczać niepotrzebne dodatki**, n. p. żony, ojca, brata, dzieci.
4. Najlepiej jest podać każde imię, wymienione w osobnym rzędzie jedno pod drugim.

Ofiary za zaduszki są wprawdzie dobrowolną, **powinny jednak być zastosowane do ilości dusz podanych i do stanu**

majątkowego ofiarodawcy.

W Dzień Zaduszny, t. j. od dnia W. W. Świętych w południe aż do 2 listopada wieczorem można zyskać w każdym kościele **odpust zupełny** na korzyść dusz czyścowych, ilekroć się odwiedzi ten kościół. Jest to t. zw. odpust „Toties quoties“, podobnie jak odpust „Porcunkuli“, opisany w numerze 28 „Tygodnika Kościelnego“. **Warunkiem** jest Komunia św. w Dzień W. W. Świętych lub w dzień zaduszny. Oprócz tego trzeba przy każdym odwiedzeniu kościoła odmówić 6 Ojce nasz, 6 Zdrowaś Marjo i 6 Chwała Ojca. Wierni urządzają się w ten sposób, że wychodząc po odwiedzeniu kościoła, zaraz znowu powracają i ponownie odmawiają modlitwy przepisane.

Do spowiedzi św. w intencji dusz czyścowych należy przystąpić najpóźniej we wigilję W. W. Świętych, 31 października.

W naszym kościele parafjalnym odprawia się przez cały tydzień zaduszny, t. j. do 8 listopada włącznie **o godz. 7 wieczorem różaniec za dusze w czyściu** (w niedzielę na nieszpórach).

W tym roku także sprzedawać będą panie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia **chorągiewki żałobne, z których dochód przeznaczony jest dla biednych**. Sądzymy, że w tym roku szczególnie wierni jałmużna, ofiarowaną biednym, dopomogą duszom swoich drogiej zmarłych.

Korzystajmy obficie z łask i odpustów, które zyskać możemy około Dnia Zadusznego! Niech Dzień Zaduszny, dla nas dzień smutnego wspomnienia, będzie dla nich dniem radości z powodu ulg zyskanych za naszym pośrednictwem!

Niedziela Misyjna.

W niedzielę, dnia 18 października, odbyła się w Domu Katolickim przy udziale licznych członków i gości Akademia Misyjna według poprzednio ogłoszonego programu. O godz. 19-tej zagał setnik P. D. R. W. p. Górski Akademię krótkim przemówieniem. Zebraliśmy się — wywodził mówca —

dzisiaj w dniu poświęconym misjom, ażeby po pierwsze: przypomnieć sobie obowiązek popierania misyj jako takich, a w szczególności P. D. R. W. i w tym celu wysłuchać referatu; po drugie uczynić przegląd sił naszych w parafji, mianowicie, czy postępujemy naprzód i czy się rozwijamy. Jeżeli

chodzi o popieranie misyj, to słyszy się często m. i. takie zdanie: Na co wysyłać grosz nasz zagranicę, kiedy u nas w kraju bieda, którą należałoby w pierwszym rzędzie usunąć. Ci, którzy tak mówią, nie znają prawdopodobnie zasad obowiązku naszego jako katolików, jako dzieci Kościoła Chrystusowego. Przecież bieda nasza jest tylko czasowym niedostatkiem materialnym; daleko większą, gorszą biedą — ubóstwem jest bieda duchowa, którą cierpią miliony ludzi — pogan, te miliony z biedy duchowej wyzwolić, przyprowadzić do światła wiary Chrystusowej, oto zadanie, daleko więcej ważne nad wszystkie zadania materialne. Tu leży właściwy obowiązek nam nałożony, wynikający z nauki Chrystusa Pana i z tego obowiązku należy nam się bezwarunkowo wywiązać. Udzielać wsparcia misjom i misjonarzom bądź to modlitwą, bądź to jałmużną znaczy, brać udział osobisty w tej tak ważnej przez Ojca św. Piusa XI. bardzo zalecanej akcji misyjnej.

Po deklamacji „Słyszycie“? pogaństwo wzywa“ wygłosił ks. prof. Handke referat p. t. „Działalność misjonarza“. Prelegent przedstawił w barwnych słowach obraz trudności misjonarzy w dalekich krajach. Uwypuklił drogi, które misjonarz przejść musi, zanim tak daleko przygotowanym jest, ażeby móc podróż podjąć. Musi opuścić rodziców, kraj, kulturalny świat; musi się uczyć zupełnie mu obcych języków i t. d., a przebywszy długą podróż, staje w okolicach mało zaludnionych, bez dachu nad głową i pomiędzy szczepami „białemu“ nieprzychylnymi. Ażeby sobie zdobyć zaufanie tubylców, musi posiadać tak zwane „trzy s“ (sanus, sapiens, santus), t. zn. powinien być zdrowy, mądry, święty. Musi być lekarzem, aptekarzem, cieślą, murażem i rolnikiem, jednym słowem musi być wszystkim. A co za te czynności go czeka? Prześladowanie, różne cierpienia, nawet męki i śmierć.

W czynnościach misyjnych przeskadzają i różne sekty, które rozporządzają dużymi zasobami pieniężnymi — materialnymi. Wiadomem jest, że wyznawcy fałszu składają hojniejsze ofiary na rzecz swych wysłańców jak my katolicy. Z tego wynika, że i my winni dołożyć wszelkich starań, ażeby naszym misjonarzom w ich pracy dopomagać bądź to ofiarami pieniężnymi, bądź to modlitwą, a na ostatnią chyba każdego stać. Podając kraje i liczbę misjonarzy, przez nich wysłanych, zaznaczył, że Polska ma 65 misjonarzy zagranicę, którą to liczbę uważać należy jako niewystarczającą na kraj katolicki.

Po referacie wykonano dalszy program Akademii. Mianowicie: „Rozmowa murzynka z misjonarzem“, deklamacja „Żniwo jest wielkie — robot-

ników mało", recytacja „Bohaterstwo małego chrześcijanina" i inne wywołały podziw u zebranych. Deklamacje chórowe i solowe wykonali chłopcy Tow. Misyjnego oraz dziewczęta z Tow. Dzieciństwa P. Jezusa bardzo udanie. Szczególnie podziwiano ucharakteryzowanych chłopców jako murzynków. Jednym słowem dużo stracił ten, który nie przybył na Akademię. Pod koniec podał setnik liczbę członków P. D. R.

W. i zebraną w bieżącym roku dotąd kwotę. Zachęcał do wytrwania w członkostwie, do składania choć drobnych ofiar, do zbierania znaczków i stanjolu na rzecz misji. Obecny Ks. Proboszcz dziękował inicjatorom i wykonawcom programu akademii, poczem zakończył setnik tak bardzo udaną Akademię Misyjną.

Górski, setnik.

Akademja ku czci Chrystusa Króla.

W ubiegłą niedzielę patrzyliśmy z ogromnym zadowoleniem, jak już długo przed godziną piątą po południu zapelniał się Dom Katolicki wiernymi, którzy pragnęli wziąć udział w akademji ku czci Chrystusa Króla. Już dawno Dom Katolicki tak nie był zapelniony jak tym razem. I nie zawiedli się uczestnicy, albowiem Komitet Akcji Katolickiej przygotował piękny program, który otuchą i dumą napełnił wszystkich obecnych.

Uroczystość rozpoczęła się występem parafjalnego chóru kościelnego „Moniuszko", który udanie wykonał pod batutą p. F. Masłowskiego dwa utwory, poczem zabrał głos p. mecenas dr. Łasiński. W słowie wstępnym, pięknie ujętem, wyraził wielką radość społeczeństwa katolickiego, które gotowe jest w myśl wskazań Ojca św. Piusa XI, wypełniać wiernie z całym zapalem swój obowiązek wobec Akcji Katolickiej. Zakończył on swoje przemówienie zwracając uwagę na osobę Namiestnika Chrystusowego wnosząc okrzyk na cześć Ojca św. Piusa XI.

Nadzwyczaj aktualny temat poruszył p. prof. Białecki w swym referacie p. t. „Sakrament małżeństwa podstawą chrześcijańskiej rodziny". Nadzwyczaj zrozumiale przedstawił on trudną bardzo dzisiaj kwestję małżeństwa w dzisiejszym życiu społecznym; trudne, ponieważ dzisiaj zewsząd wmawia się ludziom wszystkim, którzy nie mają czasu sami się temi

sprawami zajmować, że trzeba uzdrowić ustrój społeczny pod względem rodzinnym. Tym sposobem nawet do kół najmniej oświeconych, a temwięcej do umysłów ludzi o wyższym poziomie wykształcenia wsiąkają zasady bolszewickie, czy to o ślubach cywilnych i rozwodach, czy też o innego rodzaju sposobach rozluźnienia sakramentalnego węzła małżeńskiego. A tem smutniejsze, że te różne zasady przewrotne głosi się pod płaszczykiem naprawy i uzdrowienia społeczeństwa. Poruszył także kwestję wychowania młodzieży, względnie zachowania jej od wpływów złych, co tylko jest możliwym w kole rodzinnym, uświęconem sakramentem małżeństwa, a któremu przyświecają ideały zasad katolickich.

Deklamacje, recytacje oraz obrazy sceniczne wykonał udanie zespół S. M. P. „Gwiazda". Nie dały się także zawstydić drużny S. M. P. „Promyk", które niemniej pięknie wyprowadziły oryginalny obraz sceniczny ku czci Chrystusa Króla.

Akademię zakończył pięknym przemówieniem Ks. Prob. Skonieczny, dziękując wszystkim, którzy się przyczynili do udanego przebiegu tej uroczystej manifestacji ku czci Chrystusa Króla. Zachęcił uczestników do dalszej, gorliwej pracy w szeregach Akcji Katolickiej, poczem wspólnym śpiewem uroczystość dobiegła do końca.

Ks. F.

Ważne dla mężczyzn!

Na podstawie zebrania konstytucyjnego powołano do życia Konferencję męską św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Trójcy. Pierwsze walne zebranie odbędzie się w środę, dnia 4 listopada r. b., o godzinie 19½-tej w „Ognisku" przy kościele św. Trójcy. Ze względu na wzniosły cel konferencji uprasza się o gremjalne przybycie wszystkich parafjan na powyższe zebranie i zapisanie się na członków konferencji.

„Coście jednemu z biednych uczynili — mnieście uczynili".

Wobec tego niechaj hasłem dla parafjan św. Trójcy w dniu 4 listopada będzie: Wszyscy o godzinie 19½-tej do „Ogniska" przy kościele.

Kalend. bractw i towarzystw

1. 11. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 16.

Konferencja męska św. Wincentego a Paulo. Zebranie po sumie na salce.

Tow. Kobiet „Jutrzenka". Zebranie odbędzie się dopiero 8 listopada po nieszp. porach.

Żywy Róż. Młodzieńców. Zebr. odbędzie się dopiero 8 listopada po nieszp. porach.

2. 11. Poniedziałek.

S. M. P. „Gwiazda". Zebranie zarządu o godzinie 19,30.

Żywy Różaniec Matek. Zebranie Zelatorek o godz. 18 na salce parafjalnej.

Tow. Śpiewu „Moniuszko". Zebranie zarządu o godzinie 19.

Sekcja Dobroczynności. Zebranie po nabożeństwie różańcowem w biurze par.

Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji. Zebranie po nabożeństwie różańcowem.

3. 11. Wtorek.

Stow. Dzieciństwa Pana Jezusa. Nabożeństwo o godz. 16 w kościele.

Tow. Śpiewu „Moniuszko". Zebranie plen. o godz. 20 w salce parafjalnej.

4. 11. Środa.

Stow. Pań Miłosierdzia. Zebranie o godzinie 17 w salce parafjalnej.

Konferencja męska św. Wincentego a Paulo. Zebr. organizacyjne o godz. 19,30.

S. M. P. „Promyk". Zebr. urozmaicone oddz. młod. po nabożeństwie różańc.

5. 11. Czwartek.

S. M. P. „Gwiazda". Zebranie plenarne o godz. 19,30 w salce parafjalnej.

6. 11. Piątek.

Wszystkie organizacje winny się stawić do adreacji w oznaczonych godzinach.

Straż Honorowa. Msza św. wynagradzająca o godz. 7. Przynieść należy gromice i oznaki. — Zebranie Straży po nabożeństwie wieczornem.

7. 11. Sobota.

Spowiedź ojców różańcowych.

8. 11. Niedziela.

Wspólna Komunia św. mężczyzn.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 17.

Żyw. Róż. Ojców. Zebr. po nieszp. porach.

Żywy Róż. Młodzieńców. Zebr. po nieszp. porach.

Konferencja męska św. Wincentego a Paulo. Zebranie po sumie w salce par.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Zebranie o godzinie 16 w salce parafjalnej.

OGŁOSZENIA PARAFJALNE.

1. 11. Niedziela.

Po nieszp. porach zwykłych nieszpory żałobne i procesja żałobna.

2. 11. Poniedziałek.

Dzień Zaduszny. Msze św. bez przerwy od godz. 6 do 9. O godz. 8,30 wigilje, o 9 główna Msza św., poczem procesja żałobna naokoło kościoła. **Przez cały tydzień zaduszny odprawiać się będzie o godz. 7 wiecz. różaniec za dusze w czyściu.**

Czytanie Zaduszek w Dzień Zaduszny od godz. 6 rano do godz. 8,30 i od 10 do 11, a wieczorem przed różańcem i po różańcu. Zaduszki przyjmować się będzie codziennie w zakrystji.

W Dzień Zaduszny zyskać można odpust zupełny za dusze w czyściu. Warunki uzyskania tego odpustu są następujące: Komunia św., zmówienie 6 Ojciec nasz, 6 Zdrowaś i 6 Chwała Ojcu w intencji Ojca św. Odpust ten zyskać można tylekroć, ilekroć odwiedzisz się kościoł, lecz tylko w Dzień Zaduszny.

6. 11. Pierwszy Piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Kupujcie

Chorągiewki żałobne w Dzień Zaduszny!

Dochód przeznaczony na biednych,

Sakr. chrztu św. otrzymali.

Klunder Teresa, Jackowskiego 1;
Sadowska Teresa, Welniany Rynek 10;
Bukowska Lueja, Wincentego Pola 5;
Frelchowski Edward, Miedzyńska 3;
Vogt Urszula, Długosza 9;
Grocholewski Edmund, Opławiec;
Kamiński Jerzy, Poznańska 24;
Urbanji Zbigniew, Królowej Jadwigi 4;
Butler Marja, Nakielska 45;
Rybiński Janusz, Śląska 8;
Kluczkowski Zdzisław, Grunwaldzka 123;
Mathea Eugenjusz, Stara Szkolna 7;
Grabowska Anna, Siemieradzkiego 5.

Ktoby znał rodzinę, w której przez niebaldstwo lub złą wolę, znajduje się dziecko nieochrzczone, powinien o tem donieść do kancelarji parafjalnej.

Porządek nabożeństw.

1. 11. XXIII. Niedziela po Ziel. Świątkach. Wszystkich Świętych.

Ewangelija św. u św. Mateusza r. 9, 18—26.
Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 8 cicha msza św.
Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10,15 suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 14 chrzty i wywody.
Godz. 15 nieszpory z procesją.

2. 11. Dzień Zaduszny.

Patrz ogłoszenie parafjalne.
W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45, 8,30.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8 (zgłosić się w zakrystji).

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30.

Nabożeństwo różańcowe za dusze w czyściu odprawia się codziennie do 8 listopada włącznie;

w dni powszednie o godzinie 19;

w niedziele i święta na niesp. o godz. 15.

5. 11. Czwartek.

Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.
Godz. 17. Okazja do spowiedzi św.

6. 11. Piątek.

Pierwszy piątek ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. O godz. 7 wystaw. Najśw. Sakramentu z wotywą. Adorują od:

- 8—9 Panny różańcowe, róża 1—35.
- 9—10 Matki różańcowe, róża 1—60.
- 10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka“.
- 11—12 Straż Honorowa.
- 12—1 Trzeci Zakon.
- 1—2 Panny różańcowe, róża 36—70.
- 2—3 Matki różańcowe, róża 61 do końca.
- 3—4 Dzieci szkolne, Mały Chór, Tow. Misyjn Chłopców, Stowarzyszenie Dzieciństwa Pana Jezusa.
- 4—5 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.
- 5—6 S. M. P. „Promyk“.
- 6—7 Tow. Robotników, S. M. P. „Gwiazda“, Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiew. „Moniuszko“.

O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem różańcowem i procesją.

7. 11. Sobota.

Godz. 8,30. Wotywa z litanją do Matki Bosk.

8. 11. XXIV. Niedziela po Ziel. Świątkach. Ewangelija św. u św. Mateusza r. 24, 15—35. Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

S. M. P. „PROMYK“

urządza

w niedzielę, 8 listopada, w Domu Katolickim na Wilczaku piękne przedstawienie amatorskie pod tyt.

„DZIEWICZY WIECZÓR“.

Początek o godz. 19.

Wstęp 1,50 zł., 1 zł. i 0,50 zł.

Serdecznie zaprasza

Zarząd.

OFIARY.

Na biednych złożyli: P. Deja, skarbnik Związku Klubów Kreglarskich złożył z okazji uroczystości proklamacji Króla Kreglarskiego w dniu 4. 10. 1931 r. zebrane 18 zł. do rąk skarbnika Konferencji Męskiej św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Trójcy. Ofiarodawcy serdecznie „Bóg zapłać“.

Przenoszoną odzież złożyli: p. prof. Mokrzycki 1 płaszcz, p. Konkół płaszcz i bieliznę, p. Kartaś płaszcz, bieliznę i trzewiki, p. Chmarowa płaszcz i różne rzeczy.

Za ofiary składam serdecznie „Bóg zapłać“ i proszę o dalsze datki.

Gertychowa, przewodnicząca Stow. Pań Miłosierdzia.

W Czyżkówku.

1. 11. Niedziela. Wszystkich Świętych. Msza św. jak w zwykłe niedziele.

Nieszpory zwykłe o godz. 2, potem nieszpory żałobne i procesja na cmentarz.

2. 11. Poniedziałek. Dzień Zaduszny. O godz. 6-tej wigilje, następnie 2 ciche msze św. i trzecia śpiewana. Po mszach św. czytanie wymianek. Ostatnie nabożeństwo różańcowe za dusze w czyściu o godzinie 19.

5. 11. Czwartek.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i od godz. 20.

6. 11. Pierwszy piątek miesiąca.

Godz. 7. Msza św. z wystawieniem N. Sakramentu.

Godz. 18. Nabożeństwo wieczorne ku czci Serca Pana Jezusa z procesją.

7. 11. Sobota.

Spowiedź od godz. 17—19 i od 20.

ZEBRANIA.

1. 11. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców. Wspólna Komunja św. — Zebranie po sumie w kaplicy.

POLECAJĄ SIĘ POBOŻNYM MODŁOM DUSZE:

ś. p. Ks. Kardynała Edmunda Dalbora,
ś. p. Ks. Arcybiskupa Likowskiego,
ś. p. Ks. dziekana Choraczewskiego,
ś. p. Ks. Proboszcza Markwarta,
ś. p. Ks. Szymczaka,
ś. p. Ks. Jagalskiego,
ś. p. Ks. Jakóba Kiełczyńskiego,
ś. p. Ks. Antoniego Kiełczyńskiego,
ś. p. Ks. Prałata Malczewskiego,
ś. p. Ks. Preysa,

oraz dusze wszystkich zmarłych kapłanów, którzy pracowali w Bydgoszczy.



Umarli

Kruza Aleksander, Grunwaldzka 148;
Trepczyński Alfons, Czarneckiego 12;
Lachnik Franciszka, Kordeckiego 13;
Martin Marja, Nowogrodzka 4;
Malach Jan, Koronowska 3;
Tobolska Sabina, Nakielska 3;
Łapa Antonina, Łokietka 36;
Pauszek Genowefa, Łokietka 32;
Welter Mieczysław, Ułańska 19;
Hahn Katarzyna. Oplawiec;
Szajorówna Łucja, Senatorjum Smukała.
Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Podziękowanie.

Za liczny udział w pogrzebie naszej najdroższej Zmarłej **ś. p.**

ANTONINY ŁAPOWEJ

oraz za złożone wieńce i wyrazy współczucia skadamy wszystkim Krewnym Znajomym i Towarzystwom serdeczne

„Bóg zapłać“

Mąż z dziećmi.

Futra

najsolidniej, najmodniej
oraz najtaniej wykonuje
popularny w Bydgoszczy
fachowiec
STANISŁAW RUDAK
Bydgoszcz, Dworcowa 70.

A. ZNANIECKI

Obrońca prywatny

BYDGOSZCZ,

ulica Król. Jadwigi nr. 27.

(tuż przy ul. Dworcowej) parter
Redaguje prośby, podania, zażalenia, odwołania etc. do wszelkich władz i instytucji wykonuje przepisy na maszynie etc. Niezamożnym bezpłatne porady.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 3

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennem: 5 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0
wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

Wkłady są wolne od podatku od Kapitałów od rent.

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa

skarbonki domowe.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.